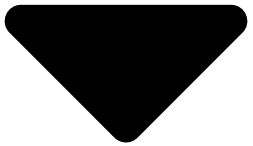


Posłuchaj

()

(Żył około roku Pańskiego 68).

Copyright Mavientura Projects e.K>



Copyright Mavientura Projects e.K> 29-go Czerwca. Żywot świętego Piotra, Księcia Apostołów. | 2

LEKCYA (z Dziejów Apostolskich rozdział 12, wiersz 1—11).

Wonych dniach oburzył się mocą król Herod, aby utrapił niektórych z kościoła. I zabił Jakóba, brata Janowego mieczem. A widząc, że się podobało żydom, przydał, iż pojmał i Piotra. A były dni przaśników. Którego pojmawszy, wsadził do ciemnicy, podawszy go czworakiej czworostraży żołnierzy pod straż, chcąc go po Pasce wywieść ludowi. A Piotra chowano w ciemnicy. Lecz modlitwa bez przestanku działa się od Kościoła do Boga za nim. A gdy go miał wywieść Herod onejże nocy, spał Piotr między dwoma żołnierzami związany dwoma łańcuchami: a stróże przed drzwiami strzegli ciemnicy. A oto Anioł Pański podle stanął i jasność się oświeciła w mieszkaniu. A uderzywszy w bok Piotrów, obudził go, mówiąc: Wstań rychło. I opadły łańcuchy z rąk jego. I rzekł do niego Anioł: Opasz się i obuj ubranie twoje. I uczynił tak. I rzekł mu: Weźmij na się odzienie twoje, a idź za mną. A wyszedłszy, szedł za nim, a nie wiedział, żeby to była prawda, co się działo przez Anioła; lecz mniemał, że widzenie widział. A gdy minęli pierwszą i drugą straż, przyszli do bramy żelaznej, która wiedzie do miasta, która im się sama otworzyła. A wszedłszy, przeszli jednę ulicę i natychmiast odszedł Anioł od niego. A Piotr przyszedłszy do siebie, rzekł: Teraz wiem prawdziwie, iż Pan posłał Anioła Swego i wyrwał mię z ręki Herodowej i ze wszelkiego oczekiwania ludu żydowskiego.

Śmierć męczeńska świętego Piotra.EWANGELIA (Mat. rozdz. 16, w. 13—19).

Wonczas przyszedł Jezus w strony Cezarei Filipowej, i pytał uczniów Swoich, mówiąc: Kim mienią być ludzie Syna człowieczego? A oni rzekli: Jedni Janem Chrzcicielem, a drudzy Eliaszem, a inszy Jeremiaszem, albo jednym z Proroków. Rzekł

im Jezus: A wy kim Mię być powiadacie? Odpowiadając Szymon Piotr, rzekł: Tyś jest Chrystus Syn Boga żywego. A odpowiadając Jezus, rzekł mu: Błogosławionyś jest Szymonie Bariona: bo ciało i krew nie objawiła tobie, ale Ojciec Mój, który jest w Niebiesiech. A Ja tobie powiadam, iżeś ty jest Opoka: a na tej opoce zbuduję Kościół Mój, a bramy piekielne nie zwyciężą go. I tobie dam klucze Królestwa niebieskiego. A cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związano i w Niebiesiech: a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązano i w Niebiesiech.

Do Rzymu, jako do Stolicy świata chrześcijańskiego dążą w dniu dzisiejszym ze wszech stron tysiące pielgrzymów, aby pomodlić się u grobu ubogiego rybaka i zarazem dzięki złożyć Panu za dobrodziejstwa, jakie przezeń ludzkości całej wyświadczył. Rybakiem tym nie jest nikt inny, jak Piotr święty, Książę Apostołów, pierwszy Namiestnik Chrystusa na ziemi.

Urodził się tenże Apostoł w Betsaidzie, małej osadzie w Galilei, nad jeziorem Genezaret. Ojcu jego imię było Jonasz, bratu Andrzej, a on sam za młodu nosił imię Szymona. Początkowo trudnił się, tak jak ojciec w Betsaidzie, rzemiosłem rybackiem. Później zamieszkał w mieście Kafarnaum, także nad jeziorem Genezaret położonem, i tam się ożenił. Brat jego Andrzej udał się za nim, opuścił rodzinną wioskę i obaj do spółki nad brzegami tego rybnego jeziora trudnili się połowem ryb.

Jak wszyscy pobożni żydzi, oczekiwali i oni z utęsknieniem przyjścia Mesyasza; gdy zatem wieść ich doszła, że nad brzegami Jordanu zjawił się wielki Prorok (to jest święty Jan), i że namawia do pokuty, natychmiast udali się do niego i wstąpili do grona jego uczniów. Jan święty oznajmił im, iż nie jest Mesyaszem i kazał im iść do Jezusa, którego on ochrzcił w Jordanie, mówiąc: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata!“ Andrzej usłyszawszy one słowa, pośpieszył czem prędzej do Jezusa, poznał, że to prawdziwy Mesyasz, poszedł następnie z powrotem, zabrał brata Szymona i przywiódł go do Jezusa; Zbawiciel

spostrzegłszy Piotra, nazwał go zaraz po imieniu Szymonem, a potem zamienił to imię na Kefas czyli Petros, (co znaczy po grecku kamień lub skała). Obaj bracia pozostali przez czas niejaki przy Zbawicielu, słuchali Jego nauk, poczem wrócili znów do rzemiosła, obiecując, że Go często odwiedzać będą.

Pewnego dnia, kiedy płukali sieci, by je wysuszyć, przybył do nich Jezus, otoczony tłumem ludu łaknącego słów Jego. Jezus chcąc uniknąć wielkiego ścisku, wsiadł w łódź Piotrową i z tej łodzi pouczał lud na brzegu zgromadzony. Po nauce kazał Jezus Piotrowi udać się na jezioro i jeszcze raz zarzucić sieci. Piotr poprzednio całą noc łowiąc, nic nie uchwycił, mimo to ufając w słowa Zbawiciela, zarzucił sieci w Imię Jego i złowił tyle ryb, że nie tylko on sam łódź napełnił, ale i Jakób z Janem mieli z tej sieci ryb w obfitości.

Piotr osłupiał na widok tego cudu, padł w pokorze do nóg Jezusa i zawołał: Panie, od Ciebie nie odstąpię, chociaż jestem wielce niegodnym.“ A Jezus mu odpowiedział: „Nie obawiaj się, odtąd będziesz ludzi łowił.“

Jakoż Piotr i Andrzej nie odstąpili już Jezusa, porzucili łodzie i sieci, a Piotr nawet z żoną się rozstał, pozostając z Jezusem aż do pojmania Zbawiciela.

W roku 31, wkrótce po Wielkanocy udał się Jezus na górę i modlił się tam przez całą noc. Na drugi dzień powołał uczniów do Siebie, których liczba była wielką, i z nich wybrał dwunastu, a tych nazwał Apostołami (apostolos po grecku, znaczy poseł). Pierwszym, na którego padł wybór Chrystusa był Szymon-Piotr. Kiedy Jezus Chrystus przemawiał do Apostołów, to zwykle odzywał się do Piotra, a Piotr odpowiadał w imieniu wszystkich. Zbawiciel sam uznał wyższość Piotra nad innymi, co też przy

danej sposobności następującemi słowy potwierdził:

„A Ja tobie powiadam, iżeś ty jest opoka, a na tej opoce zbuduję Kościół Mój, a bramy piekielne nie zwyciężą go. I tobie dam klucze Królestwa niebieskiego. A cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w Niebiesiech, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w Niebiesiech.“ (Mateusz 16, 18. 19). W słowach tych głosi Zbawiciel: „Świadectwo Szymona o osobie Mojej nie jest wyrazem myśli jego, ani reszty Apostołów, lecz oświadczeniem samego Boga, i z tego powodu oświadczenie to jest Boską, i wszystkich do wiary zniewalającą prawdą. Tak jeszcze jest i po dziś dzień; jeżeli bowiem Papież wyrokuje w rzeczach wiary, nie jest to wyrazem myśli jego lub Biskupów, lecz wyrokiem Boga samego.“

Prawie tysiąc dziewięćsetletnia walka, jaką toczy piekło przeciwko tej skale Chrystusa, jest najdoskonalszą próbą trwałości Kościoła świętego.

Zapewnienie dane przez Jezusa Chrystusa, utrwaliło Piotra na Stolicy świętej. „Szymonie Janów — przemówił do niego Chrystus — miłujesz Mię?“ — „Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię miłuję.“ — A Jezus rzekł: „Paś baranki Moje.” (Jan 21, 15).

Kiedy w roku 65 cesarz Neron, okropnemi prześladowaniami ścigał i tępił chrześcijan, natenczas wielu się przed nim i przed jego siepaczami chroniło. Piotr wraz z innymi ukrywał się przed dziką zapamiętałością okrutników, a potem chciał Rzym opuścić, by dalej krzewić światło wiary. Kiedy zaś wychodził z bramy miasta, miał objawienie i ukazał mu się sam Zbawiciel idący naprzeciw niego. „Panie, dokąd idziesz“, zapytał Apostoł. „Do Rzymu idę, aby Mnie jeszcze raz ukrzyżowano“, brzmiała odpowiedź Chrystusa. Piotr zrozumiał głos Zbawiciela, i w tej chwili wrócił do miasta, gdzie go też wkrótce pochwycono i

wrzucono do więzienia, w którem święty Paweł również już od miesiąca się znajdował. Więziono go tam przez ośm miesięcy, a w czasie tym Piotr nawrócił do Wiary świętej dozorców Processusa i Martyniana, razem zaś z nimi jeszcze czterdziestu ośmiu pogan, których wszystkich sam ochrzcił i którzy ponieśli jeszcze za panowania Nerona śmierć męczeńską.

Po ośmiu miesiącach ogłoszono Piotrowi wyrok śmierci; stało się to w roku 67. Niezadługo potem wywiedziono go na wzgórze Watykańskie gdzie według ówczesnego zwyczaju wyrokiem sądu wprzód go biczowano, a potem na krzyżu przybito. Zanim jednakże wyrok spełniono, wyprosił sobie Męczennik święty, aby go przybito w zupełnie inny sposób, nie tak jak Zbawiciela, lecz głową na dół; nie chciał bowiem z wielkiej pokory w takiej samej postawie być ukrzyżowanym, jak Zbawiciel, mając przekonanie, że tą drogą pokory najpewniej dostanie się do Nieba.

Tak umarł pierwszy Namiestnik Chrystusa, dając chwalebny przykład dla wszystkich następców na Stolicy świętej i piękny wzór dla wszystkich wyznawców. Ciało jego pochowali uczniowie Marcellus i Apulejus przy ulicy Aureliusza. Po kilku latach chrześcijanie ze Wschodu chcieli zabrać święte one Relikwie i już dość daleko je byli uwieźli; dowiedziawszy się jednak o tajnem tem uwiezieniu chrześcijanie rzymscy, pośpieszyli za nimi, ciało święte odebrali i złożyli z wielką czcią najprzód w katakombach, a następnie w Bazylice watykańskiej (dzisiejszym tumie świętego Piotra).

Wykradzenie to chwilowe ciała świętego Apostoła dało powód kacerzom i nieprzyjaciołom, Kościoła świętego do szerzenia pogłosek, iż Piotr święty nie umarł w Rzymie i że jego ciała tam niema. Żadne atoli miasto na świecie nie mogło się na prawdę poszczycić tem, iżby te drogie chrześcijaninom relikwie gdziekolwiek indziej znajdować się miały. Tak więc relikwie te spoczywają w Rzymie, a wszyscy chrześcijanie dążą do tego grobu, by przy nim pomodlić się, pokrzepić na duchu i uzyskać

łaski i błogosławieństwo na dalsze koleje życia.

Nauka moralna.

Święty Piotr bywa przedstawiany na obrazach jako silny mężczyzna z kędzierzawą i gęstą brodą, o głowie prawie łysej, z małym czubkiem włosów nad czołem. Jako znamię godności dzierży w ręku klucze Kościoła świętego, jakle mu Jezus Chrystus powierzył. Jest to znamię potęgi, jakie po nim odziedziczyli i dziedziczyć będą do skończenia świata wszyscy Papieże.
Od dziewiętnastu blizko wieków władza ta trwa nieprzerwanie, a wpływa na utrzymanie i szerzenie prawdziwej wiary, na utrzymanie cnót i porządku w rodzinach i w całem społeczeństwie chrześcijańskiem, na odradzanie się wszelkich cnót najwznioślejszych, na miłosierdzie dla cierpiącej ludzkości i na miłość wzajemną.
Tak jak ojciec gromadzi dzieci naokół siebie, strzeże ich, chroni przed wszelkiemi niebezpieczeństwy, żywi i troskliwie pielęgnuje, aby je uczynić szczęśliwymi — tak i Papieże miliony dzieci Kościoła świętego biorą pod swoją opiekę, starają się o ich dobro duchowe i utwierdzają w wierze, by im wyjednać zbawienie.
I ty Czytelniku katolicki, jesteś dzieckiem tego Kościoła św., a Ojciec św. twoim najwyższym opiekunem, staraj się przeto, abyś go kochał, był mu w rzeczach wiary posłusznym, czcił go i modlił się za niego.

Modlitwa.

Boże, któryś świętego Piotra rybaka wywyższył na księcia Apostołów i głowę Swego Kościoła św., prosimy Cię w imię zasług jego, abyś nas raczył przyjąć jako owce do Swej trzody. Spraw, abyśmy chętnie słuchali jego głosu i nauki i poszli w jego ślady, i abyśmy się kiedyś dostali do tego Królestwa, w którem Ty Chryste Panie, jako najwyższy Pasterz, którego namiestnikiem na ziemi był Piotr, żyjesz i na wieki królujesz. Amen.

* *
*

Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskiem martyrologium:

Dnia 29-go czerwca uroczystość św. Piotra i Pawła, Apostołów, którzy pod Neronem śmierć męczeńską ponieśli tego samego dnia i roku; Piotra powieszono na krzyżu głową na dół a pochowano w Watykanie przy Via Triumphalis, gdzie zażywa czci od całego świata; Pawła ścięto a pochowano przy Via Ostiensis, gdzie równie wysokiej czci doznaje. — W Argentonie męczeństwo św. Marcella, ściętego za Chrystusa razem z wojownikiem Anastazym. — W Genui uroczystość św. Syrusa, Biskupa. — W Narni uroczystość św. Kassyusza, Biskupa. Święty Grzegorz opowiada o nim, że w życiu jego nie minął ani jeden dzień, w którymby nie był złożył Bogu wszechmocnemu Ofiary Mszy świętej. Z tym zwyczajem godnie w parze szło całe życie jego: bo wszystko co miał, rozdał ubogim, a w godzinach Ofiary św. rozpływał się prawie we łzach. A gdy znowu razu pewnego do Rzymu przybył, jak dawnemi laty, na uroczystość Książąt Apostołów, aby obchodzić Tajemnice św. i gdy

wszystkim obecnym udzielił Ciała Pańskiego wraz z pocałunkiem spokoju, wtedy tego samego dnia zasnął w Panu. — Na Cyprze dzień zgonu św. Maryi, Matki św. Jana Marka. — W okolicy Sensu uroczystość św. Benedykty, Dziewicy.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related